SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI

TOWARZYSTWA PAŃ MIŁOSIERDZIA

SW. WINCENTEGO A PAULO

DLA

UBOGICH CHORYCH

W KRAKOWIE.

od dnia 1 Stycznia 1870 r. do dnia 1 Stycznia 1871 r

przedstawiony przez

Ks. SOUBIEILLE

DYREKTORA DZIEŁA

na Zebraniu Ogólnem d. 1 Lutego 1871 r.

KRAKÓW

NAKŁADEM TOWARZYSTWA

1871.

W DRUKARNI WŁADYSŁAWA JAWORSKIEGO.

Szanowne Panie!

Doświadczam prawdziwego zadowolenia przedstawiając Wam, sprawozdanie z roku przeszłego. Rzeczywiście wszystko w nim zawarte, jest pocieszającém. Widzi się albowiem znaczne powiększenie Dzieła, a ze strony jego członków rozwinięcie poświęcenia.

Rozwój znaczniejszy Dzieła, objawia się w następujący sposób: Roku zeszłego liczba rodzin odwiedzanych i wspomożonych przez Towarzystwo była 259, a tego roku wynosi 298; ztąd 49 rodzin więcéj.

Roku zeszłego liczba odwiedzin po domach była 3048; a tego roku wynosi 4019, ztąd 971 odwiedzin więcéj. W tém to rozwoju, Damy Miłosierdzia mają znaczny udział. W roku przeszłym liczono 310 odwiedzin wykonanych przez członki Towarzystwa, a 2728 przez Siostry. Tego zaś roku liczba odwiedzin przez Damy odbytych wynosi 544, a przez Siostry 3464; ztąd ze strony Dam jest więcéj o 244.

Roku poprzedniego liczba rannych opatrzonych w sali opatrunku wynosiła 5432, tego zaś roku 5455.

Powiększona liczba odwiedzin i chorych zpowodowała także większość rozchodu. Rozchód Towarzystwa Dam Miłosierdzia wraz z Towarzystwem Panien Ekonomek, wynosił roku zeszłego 3114 złr. 7 c. tego zaś roku suma rozchodu wynosi 3478 złr. 98 c. Aby wystarczyć tym wszystkim wydatkom, musiałyście szanowne Panie użyć do tego całéj waszéj energii i całego waszego poświęcenia. I to tutaj szczegółowo ukazuje się rozwój waszéj gorliwości. W skutek okoliczności nie zależnych od nikogo, w zeszłym roku nie można było uorganizować koncertu a loterya nie odniosła skutku pożądanego, jakiego się spodziewano po gorliwości, z którą ją przygotowano. I cóżeście szanowne Panie w takowym razie uczyniły? Poszłyście za natchnieniem waszej wspaniałomyślności. Zeszłego roku składka miesięczna Dam stanowiła 712 złr., tego roku zaś przyniosła 1123 złr. i 20 c. Otóż jakim sposobem trudność była zwyciężona. Oby Bóg który nie zostawia bez nagrody jednéj szklanki wody danéj w Imie Jego, raczył nagrodzić Wam samym, Waszym rodzinom, Waszym dziatkom, za te wspaniało-

myślne ofiary, któreście szanowne Panie na korzyść ubogich poczyniły.

Znaczne powiększenie Dzieła, rozwój żarliwości większéj części członków Towarzystwa, nie było jedyną pociechą serca naszego. W ubiegłym roku, mieliśmy pociechę widzieć przybyłych kilka nowych Dam pełnych żarliwości i odznaczających się wspaniałomyślnością. Dziękujemy Im w imieniu ubogich za udział jaki raczyły wziąść w dziele.

Towarzystwo młodych Ekonomek tak użyteczne było już upadło, z przyczyny rozejścia się jego członków w skutek nowego ich położenia. Jedna z Dam Towarzystwa użyła całéj swéj żarliwości, aby z nowych żywiołów uorganizować go na nowo. I to jéj się udało. Towarzystwo to liczy już dwanaście członków. Na ostatniéj sessyi zawiązało się wybierając wpośród siebie Prezydentkę. Wszystko nam zapowiada najpomyślniejsze jego skutki. Niechże te Panny odbiorą tutaj, dowód naszéj ku nim sympatyi. Życzymy najgoręcéj, aby je widzieć wzrastające w liczbę, oraz w najobfitsze uczynki miłosierdzia.

Z tego krótkiego opisu, widzicie szanowne Panie, że mamy sobie czego powinszować, składając zarazem dzięki Zbawicielowi. Nasze Dzieło jest małe co się tyczy liczby jego członkow; lecz

wewnątrz siebie ma ducha poświęcenia i porządku; a z tem nie zaginie nigdy.

Teraz pozostaje mi tylko jedna rzecz do wykonania, a tą jest; zachęcenie Was szanowne Panie do wytrwałości.

Do tego użyje uwagi, która jest wszechwładną w moich oczach. A tem jest proste przedstawienie skutków Dzieła, od samego jego zawiązku.

Co tygodnia każda Dama przestaje na oddaniu wizyt jéj naznaczonych, na rozdaniu biletów, które jéj są powierzone, co miesiąc daje swoją wkładkę i to jéj się zdaje być małą rzeczą. Prawda, to jest rzecz mała wglądając w szczegół, ale jest bardzo wiele i niezmiernie wiele przypatrując się ogółowi. I na ten ogół właśnie trzeba zważać, gdyż przed Bogiem żaden szczegół nie ginie, a każden członek osobno ma udział we wszystkich dobrych uczynkach Towarzystwa. Oto więc jakie są skutki tego Dzieła każdego tygodnia, każdego miesiąca podczas jedenastu lat istnienia Dzieła, rachując od 1860 do 1871 roku. pomimo trudności jakie nieszczęścia czasu stawiały.

Rodzin wspomożonych było 1608; Odwiedzin po domach 36242; chorych opatrzonych w sali opatrunku 38204; (to było dopiero zaprowadzone w roku 1863;) małżeństw uprawnionych 137; suma wydana 37599 złr. i 29 c.

A więc, Szanowne Panie, Wy, które byłyście jako kolumny niewzruszone, wierne dziełu od samego jego początku, oto coście dokonały; oto w czemeście udział na tem świecie miały; otóż to jest, co się ma przyczynić do wysłużenia Wam świetnéj korony na wieczność całą. Jakaż pociecha na godzinę śmierci! Módz się stawić przed Bogiem z takim orszakiem dobrych uczynków. Dzięki składam Bogu, że Was szanowne Panie raczył wybrać na członki Towarzystwa Dam Miłosierdzia, oraz, że Wam udzielił świętéj wytrwałości. Jest to nieskończenie wielkie dobrodziejstwo jakiego Bóg nie udzielił wszystkiem. Dobrodziejstwo nadzwyczajne wypływające z Jego Serca, a do którego tylko przypuszcza swych przyjaciół uprzywilejowanych. Dodam tu jedno słowo, które spodziewam się szanowne Panie, że Was wszystkie przywiąże jeszcze więcéj do Dzieła.

Nieraz dało mi się słyszeć jak Panie czyniły uwagę, iż ubogi niekiedy jest nieszczęśliwym z własnej winy. I rzeczywiście, ubogi jest często nieszczęśliwym z własnéj winy, gdyż nie umie sobą pokierować. Ale dla czegóż on nie jest zdolnym do tego? Pochodzi to ztąd, iż albo zapomniał, albo téż nigdy nie powziął téj nauki religijnéj, która jak mówi Pismo ś. *oświeca kroki nasze.* Mocno przekonany o téj prawdzie stara-

łem się szanowne Panie o uzupełnienie waszego Dzieła Miłosierdzia.

W tem to celu w naszym Domu Missionarzy na Kléparzu, ustanowiliśmy naukę katechizmu, dla ubogich chłopców w Niedziele i święta. Zarówno bywa ona udzielaną dla biednych dziewcząt w Domu Centralnym Córek Miłosierdzia, aby tem sposobem pouczać dzieci życia chrześcijańskiego, dobrze uregulowanego, a tak wszędzie zmniejszać nędze.

Pouczanie dzieci jest to bez wątpienia dobro, gdyż się przygotywuje przyszłość, ale pozostała jeszcze teraźniejszość z przeszkodami tamującemi dobry porządek w rodzinach. Ileż to ludzi dojrzałych; iluż mężów, iluż ojców rodzin, którzy zapomnieli, albo też nigdy nie zaznali nauki zbawienia?

Aby przynieść lekarstwo na to rzeczywiste złe, ustaliliśmy jeszcze w Domu naszym w Niedzielę i święta wieczorem, wykład nauki religijnéj, szczegółowo dla ubogich. Nakoniec aby się zastosować o ile można do ducha kościoła ś. dołączamy do każdéj nauki odbytéj małą jałmużnę materyjalną, stosownie do naszéj możebności.

Dzięki żarliwości naszych Sióstr pielęgnujących ubogich, te dzieła są w całym rozwoju. Na też katechizmy uczęszcza do 500 dzieci obo-

jéj płci. Zebrania wieczorne dorosłych, które się dopiero datują od kilku tygodni są już, liczne.

Wspominam o tych rzeczach szanownym Paniom dla tego, aby także raczyły i w nich wziąść udział. Idąc odwiedzać ubogich zachęcajcie Panie dzieci, aby przychodziły na katechizm: mężczyzn dorosłych, na zebrania wieczorne. A tem sposobem Towarzystwo uzupełni Dzieło Miłosierdzia.

Zajmowaniem się ubogim w jego młodości, w jego wieku dojrzałem, w jego chorobie, nie było dostatecznem dla małego Towarzystwa. Zajęło się ono nim jeszcze i po jego śmierci. W skutek czego Towarzystwo wpisało swoich ubogich do Bractwa Przenajświętszéj Trójcy, ustanowionego ku wspomaganiu dusz w czyscu będących. Zeszłego roku z wielką pociechą serca uwiadomiłem Was szanowne Panie, że już nie jedna ale 3 Msze ś. tygodniowo odprawia za nich toż Bractwo; lecz dziś jeszcze z większą pociechą serca podaję do wiadomości, że od Stycznia 1871 nie 3, ale 5 Mszy ś. odprawiać się będzie za tychże członków Bractwa. Jest to bardzo pocieszającem, że nasi ubodzy szczególny w tem udział mają.

Widząc szanowne Panie, jak Bóg z upodobaniem raczy błogosławić i uzupełniać Dzieło nasze, pobudzajmy się do stałéj wierności, ale do wierności zdolnéj wytrzymywać wszelkie próby.

WYKAZ

przychodów i rozchodów 1870 r.

Przychód.

	Złr.	ct.
Składki miesięczne Pań	1123	20
Dary jednorazowe Pań i Dobrodziei Towarzystwa	69	25
Kwartalne i miesięczne datki Dobrodzici Towarzystwa	64	—
Kwesta w Kościele XX. Pijarów	96	42
Kwesta w czasie Rekollekcyj . .	44	83
Kwesta w Wielkim Tygodniu na Piasku	17	—
Kwesta na Węgle	172	8
Dochód z Loteryi	627	15
Procent od pieniędzy tymczasowo u Bankiera umieszczonych . .	68	61
do przeniesienia .	2282	54

		Złr.	ct.
	z przeniesienia .	2282	54
Bezimienne ofiary powierzone Siostrom Miłosierdzia		671	51
	Suma .	2954	5
Z r. 1869 pozostało w Kasie . .		1272	36
	Razem .	4226	41

Rozchód.

Mąka i kasza	553	49
Mięso	794	67
Węgle	278	26
Mleko	171	5
Lekarstwa, pijawki wody miner. i tran	186	63
Słodycze dla chorych, bilety na kąpiele, słoma i odwiezienie chorych do szpitala	159	70
Jednorazowe wsparcia	10	—
Płótno na kompresy dla rannych .	4	40
Za pranie kompresów	48	—
Światło do kościoła XX. Pijarów i dla Organisty	14	40
Obówie dla chorych	109	87
Ciepłe ubrania i płótno na koszule i sienniki	75	74
Węgla siągę do opału sali opatrunku	20	20
do przeniesienia .	2426	41

	Złr.	ct.
z przeniesienia .	2436	81
Koszta druku Sprawozdań 1870 r.	10	—
Utrzymanie Sieroty	100	—
Utrzymanie Siostry odwiedzającéj ubogich	200	—
Z bezimiennych ofiar wydano na pożywienie, odzież, obówie i różne potrzeby ubogich	671	51
Razem .	3407	92

Wydział Panien Ekonomek.

Przychód roczny z pozostałością przeszłoroczną wynosi . . .	83	15
Rozchód	71	5
Zostaje w kasie z końcem 1870 r.	12	10

Przychód z Wydziału P. Miłosierdzia	4226	21
Przychód Wydziału Panien Ekonom.	83	15
Ogółem .	4309	36
Rozchód z Wydziału P. Miłosiedrzia	3407	92
Rozchód z Wydziału panien Ekonom.	71	5
Ogółem .	3478	97

Rozdano ubogim chorym:

Kaszy jęczmiennéj kwart	4100
Mąki pszennéj kwart	4069
Mięsa funtów	3481
Mleka kwart	2627
Węgla cetnarów	661

Wydział Panien Ekonomek dostarczył dla ubogich chorych następujących rzeczy:

Koszul rozmaitéj wielkości	29
Sukienek	3
Spódnic rozmaitéj wielkości	13
Kaftanów	9
Fartuszków	10
Ubrań chłopców	12
Prześcieradeł	9
Sienników	5
Pończoch par	2
Buciki	1

Rozmaite osoby darowały dla ubogich.

W naturze:

Bułek i rożków	810
Chleba funtów	31

Herbaty funtów 2
Jaj 20
Wieprzowiny funtów 10
Kiełbasy funtów 3½
Mięsa wołowego funtów 4
Biletów na kąpiele 10
Lekarstw darowanych w dwóch Aptekach w wartości . . . . 39 złr. 19 c.

W ubraniu:

Burnus futrzany 1
Surdut letni 1
Szlafrok watowany 1
Spódnic watowanych 5
Suknie wełniane 3
Chustka duża wełniana 1
Kaftany ciepłe 4
Szaliki małe wełniane 2
Koszul 19
Kapeluszy męzkich i damskich . . . 12
Kaloszy par 2
Kołdra 1
Ubrań dla chłopców 2
Sukienek małych 4
Kaftanik mały trykotowy 1
Czepków rozmaitych 9
Czepków małych trykotowych 24

Bucików par	10
Pończoch par	4
Rękawiczek par	2

Rodzin dostających wsparcia i odwiedzanych było w ciągu roku . :	298
Odwiedzin przez Panie	554
Odwiedzin przez Siostry	3465
Chorych obsłużonych w Sali opatrunku	5455
Chorych opatrzonych ŚŚ. Sakramentami	41
Chorych zmarłych	22
Spowiedzi i komunii Św. z pobożności	319
Małżeństw sprostowanych	6
Sierot umieszczonych	10
Nawróceń	2
